

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-cj. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-cj, w niedziele od 12 do 13-cj. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz min. przed tekstem | w tygodniu (10 linijek) 25 gr., za tekstem (10 linijek) po 12 gr., niechcący przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 20157.

## W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci



S. P.

### STANISŁAWA WACŁAWSKIEGO

Studenta U. S. B.

w czwartek dn. 10 listopada o g. 9 m. 45 w kościele św. Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne

O czym zawiadamia ogół polskiej młodzieży akademickiej, kolegów oraz ogół społeczeństwa

Zarząd Stow. Bratnia Pomoc  
 Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

## W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci



S. P.

### STANISŁAWA WACŁAWSKIEGO

Studenta U. S. B.

CZŁONKA ZWIĄZKU AKADEMICKIEGO MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA  
 w czwartek dn. 10 listopada o g. 9 m. 45 w kościele św. Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne

O czym zawiadamia koleżanki i kolegów, oraz ogół społeczeństwa

Młodzież Wszepolska.



S. P.

### ZOFJA z Hr. KOSSAKOWSKICH ALEKSANDROWA MEYSZTOWICZOWA

SODALISKA MARJAŃSKA

Urodzona w Warszawie 23 Września 1868 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zasnąła w Panu w Wilnie dnia 7 listopada 1932 roku

Msza Sw. za Jej duszę odbędzie się w kościele Sw. Jerzego we środę 9 listopada o godz. 10 i pół. Ekspozycja zwłok z mieszkania (Zygmuntowska 12) do kościoła Sw. Piotra i Pawła na Antokolu nastąpi tegoż dnia o godz. 5 po poł.

We czwartek dnia 10-XI o godz. 10 i pół rozpocznie się nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Piotra i Pawła, poczem zwłoki zostaną złożone na cmenterzu Antokolskim

RODZINA.



S. P.

### ZOFJA z Hr. KOSSAKOWSKICH ALEKSANDROWA MEYSZTOWICZOWA

dlugoletnia Prezydentka Sodalicii Marjańskiej Pań w Wilnie po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zasnąła w Panu dn. 7 listopada b. r.

Msza św. staraniem Sodalicii Pań będzie odprawiona przy zwłokach w kościele Sw. Piotra i Pawła dn. 10 list. o godz. 7-ej rano.

O czym zawiadamia swolch członków pograżona w smutku Sodalicja Marjańska Pań w Wilnie.

## Oświadczenie Klubu Narodowego w sprawie sesji parlamentarnej.

W nrze wczorajszym zamieściliśmy streszczenie naszego korespondenta warszawskiego oświadczenia Klubu Narodowego w sprawie odroczenia sesji sejmowej.

Poniżej zamieszczamy według prasy warszawskiej tekst dokładny oświadczenia:

Klub Narodowy nie oczekiwał, by współpraca większości sejmowej z rządem mogła doprowadzić do poprawy stosunków gospodarczych i zrównoważenia budżetu. Jednakże wobec tego, że położenie gospodarcze się pogarsza, a deficyt budżetowy zwiększa, kraj miał prawo oczekiwać, że ciężki stan gospodarczy i finansowy będzie mu wyjaśniony, a obrady sejmowe umożliwią kontrolę, której brak wyklucza jakąkolwiek poprawę.

Równocześnie w związku ze zmianą w kierownictwie naszej polityki zagranicznej, w chwili gdy zabiegi przeciw całości granic Polski nabierają większego rozpędu, było konieczne podkreślić najmocniej zasadniczą linię naszej polityki zagranicznej, opartą na sojuszach gwarantujących nienaruszalność traktatów.

Niezadowolone z tego, co się dziś w Polsce dzieje, skargi na nadużycia i na postępowanie administracji wymagały jaknajrychlejszego ich wyświetlenia w obradach sejmowych.

W tych warunkach odroczenie sesji sejmowej należy uważać za ciężki stan gospodarczy i finansowy, co prowadzi do dalszego zaostrzenia stosunków wewnętrznych.

## Pesymistyczne przewidywania.

WARSZAWA. (Pat). W dniu 8 bm. w pałacu Prezydium Rady Ministrów odbyło się inauguracyjne posiedzenie Naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

Posiedzenie zajął p. premier Prystor następującym przemówieniem:

Naczelny Komitet powołany został do przeprowadzenia akcji łagodzenia skutków bezrobocia, podobnie jak to było w roku zeszłym. Będziemy więc musieli nieść na sobie te ciężary, które niesiemy dzisiaj. Największym i najcięższym z tych ciężarów jest brak pracy. Brak pracy jest klęską, najbardziej pożytecznym i skutecznym rodzajem ofiarności

byłoby dostarczenie pracy. Niestety wszystkim dostarczyć pracy niema sposobu.

Uważam, że sfery posiadające powinnny w tym roku wyteżyć znacznie więcej swe wysiłki i nie powinny zwać całego ciężaru swej ofiarności na przymusowe opłaty, które ustawowo zostały ustanowione.

Po przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja. Poczem zebranie ustaliło tekst odezwy do społeczeństwa w sprawie niesienia pomocy bezrobotnym. Prezydium Naczelnego Komitetu powoła na stanowisko dyrektora Komitetu p. Tadeusza Grunwaldę, byłego naczelnika wydziału w Ministerstwie Pracy i O. Sp.

## Senaty otrzymały projekt nowego ustroju akademickiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz rozstał rektorem wyższych uczelni tekst projektu ustawy o nowym ustroju akademickim. W piśmie swem p. minister prosi, aby senaty jaknajrychlej przystąpiły do wydania swojej opinji w terminie nieprzekraczalnym do 20 listopada r. b.

## Protest urzędników magistratu warszawskiego.

GROŻĄ GŁODÓWKĄ.

WARSZAWA. (Pat). Urzędnicy magistratu spędzili noc dzisiejszą w biurach, protestując w ten sposób przeciwko opóźnieniu w wypłacie pensyj. O godzinie 6 rano urzędnicy rozeszli się do domów po powzięciu [rezolucji,

## Wysokość stopy dyskontowej w bankach prywatnych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W środę w „Dzienniku Ustaw R. P.” ukaże się rozporządzenie ministra skarbu i sprawiedliwości ustanawiające wysokość stopy dyskontowej w bankach prywatnych na 9 1/2 proc.

Spółdzielnie kredytowe w całym państwie i kasy komunalne na terenie województw wschodnich z wyjątkiem m. Wilna mają prawo pobierać 10 proc. dyskonta.

## Dwojakiego rodzaju monety 10-złotowe.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W banku zamieszanie wywołało pojawienie się dwojakiego rodzaju monet 10 złotych. Jedne z nich posiadają kropkę pod prawym szponem orła a drugie nie posiadają. W rzeczywistości nie jest to kropka, ale strzałka stanowiąca znak ochronny mennicy państwowej w Warszawie. Jedne i drugie monety 10-złotowe są dobre. Z kropką są bite w Warszawie, a bez kropki w Londynie.

## KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

W niedzielę 13 b. m. o godzinie 12 m. 30 w lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się Zebranie Koła Miejskiego Stronnictwa Narodowego, na którym przemawiać będą posłowie p. p.:

STANISŁAW ZIELIŃSKI i prof. WACŁAW KOMARNICKI.  
 Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej.

## Ostatnia serja. Wielkie przemówienia Papena

BERLIN (Pat). Na wydanem we wtorek przez Związek korespondentów prasy zagranicznej przyjęciu kanclerz Papen wygłosi pierwsze po wyborach przemówienie polityczne.

Nawiązując do wyników niedzielnego głosowania, Papen wyraził przekonanie, że obecnie dojdzie w Niemczech do prawdziwej koncentracji narodowej i że społeczeństwo niemieckie z równym zrozumieniem, jakie okazało sprawie polityki zagranicznej, poprze dążenia do stworzenia silnej podstawy dla rządu. Sprawy personalne nie będą odegrały roli. Cele rządu obecnego pozostaną niezmiennione. Związek między polityką zagraniczną a wewnętrzną zmusza naród niemiecki do wyłonienia takiego rządu, który będzie mógł sprostać zadaniom i trudnościom obecnej sytuacji Niemiec. Pierwszym warunkiem tego jest przywrócenie pełnej suwerenności państwa i stworzenie trwałej, wyposażonej w siłę władzy rządowej. Przywrócenie silnej władzy w państwie niemieckim jest nietylko koniecznością życiową dla samej Rzeczy, ale stanowi centralny problem Europy. Dzięki położeniu geograficznemu Niemiec, wstrząśnienia gospodarcze i polityczne w państwie niemieckim przenosić się muszą na pozostałe państwa Europy i świata.

„Dotąd nie będzie spokoju, ani pokoju w Europie, dopóki się nie przyzna narodowi niemieckiemu koniecznych do życia warunków, mogących zagwarantować pokojowy i trwały jego rozwój. Od czasu wojny polityka zagraniczna Niemiec zawsze zmierzała do tego, aby przeforsować uznanie tych warunków, posiadających elementarne znaczenie dla życia narodu niemieckiego.”

Żądamy — mówił kanclerz — przyznania Niemcom przysługujących wszystkim innym praw, nie jako łaski lub dobrodziejstwa, lecz jako zadośćuczynienia naszym nieprzedawnionym roszczeniom. Nie będzie to żadna nowość, gdy powiem, że traktat wersalski nie przyniósł prawdziwego pokoju. Traktat ten pomysłany był tylko jako preliminarz do traktatu i zawiera on klauzulę rewizjonistyczną, która odnosi się do wszystkich jego postanowień. Nietylko niemiecka, ale i europejska polityka musi uważać za swój cel, ażeby postanowienia narzucone przymusowo zostały zastąpione przez rozwiązania, wynikające z najskrupulatniejszej oceny wszystkich dążeń. W tem powinni Niemcom pomóc inne narody, okazując zrozumienie dla naszych dążeń.

Ponieważ ani podstępem, ani groźbą nie damy się po wieczne czasy związać narzuconymi nam przymusowo decyzjami, droga nasza będzie drogą pokojowego porozumienia. Na tę drogę wstąpiliśmy już w Locarno, kontynuowaliśmy ją w Lozannie i kroczyć ją będziemy nadal, aby umożliwić zwycięstwo tym wielkim zasadom, w zautaniu do których złożyliśmy broń w 1918 roku.

Źródło obecnego kryzysu gospodarczego — zdaniem kanclerza — tkwi w przesłankach raczej politycznych, niż ekonomicznych. Rokoj gospodarzy Europa będzie mogła osiągnąć tylko przez urzeczywistnienie ostatecznego celu polityki niemieckiej, polegającego na zrealizowaniu zasad równouprawnienia i samostanowienia narodów.

Przechodząc do omówienia francuskiego planu konstruktywnego, kanclerz powiedział: „Niezaprzeczalnie, jeżeli uda się nadać wszystkim armjom charakter obrony, będzie to decydującym krokiem naprzód na drodze moralnego rozbrojenia i pacyfikacji świata. Tylko przez równy system zbrojeniowy i jednakowe uzbrojenie, którego potencjał zależy musi od otulości granic i możliwości ich naruszenia, jak również od ilości sąsiadów, możliwe jest osiągnięcie równego dla wszystkich narodów bezpieczeństwa. Rząd niemiecki powita każde zarządzenie, zmierzające do wzmocnienia siły obronnej, nie zaś zaczepnej oraz do urzeczywistnienia postulatów równych praw i równego bezpieczeństwa dla Niemiec. Niemcy powstrzymają się od współpracy nad konwencją rozbrojeniową dopóty, dopóki nie będą wiedzieli, czy ta konwencja zostanie w pełni zastosowana również i do innych.”

## Początek kryzysu rządowego w Niemczech.

BERLIN, (Pat). Wczoraj wieczorem, jak donoszą dzienniki, w kołach politycznych krążyły pogłoski o zgłoszeniu dymisji przez ministra wyżywienia Rzeszy von Brauna. Tylko na prośbę kanclerza Papena zgodził się von Braun narazie odroczyć swą decyzję. Dymisja ta — zdaniem kół politycznych — byłaby wstępem do

ogólnego kryzysu gabinetowego. Gabinet Rzeszy zbierze się we środę celem powzięcia uchwały co do przyszłych swych planów. W związku z wczorajszą audycją Papena u Hindenburga oczekują ważnych decyzji gabinetu w sprawie projektu reformy konstytucji oraz przedłożenia kontyngentowych

## NOWY ZAMACH NA HOOVERA.

SAN FRANCISCO, (Pat). Po ciągu specjalny, wiozący Hoovera do Paloalto, zatrzymany został w pobliżu Winnemucca w stanie Nevada przez sygnały strażnika, strzegącego mostu. Stwierdzono, że strażnik otrzymał kilka ciosów nożem, zaś obok leżał jego towarzysz. W pobliżu mostu znaleziono

Popierajcie Polską  
 Macierz Szkolną.

KLUB NARODOWY  
 urządza w niedzielę dn. 13 listopada o godz. 5 ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11

ODCZYT PUBLICZNY  
 Posła Stanisława Zielińskiego  
 b. konsula gen. R. P. w Berlinie na temat:

Adolf Hitler, twórca narodowego socjalizmu w Niemczech.

Goście mile widziani.

# Tydzień Rolniczy.

Od niedzieli ubiegłej, dn. 6 bm. rozpoczął się tak zw. „Tydzień Rolniczy”. Na naszych ziemiach wschodnich inicjatywa ta słabszy znalazła oddźwięk, co przypisać należy ogólnemu przygnębieniu, które przeszło w jakiś stan beznadziejnej martwoty. Nieco inaczej przedstawia się sprawa w województwach centralnych i zachodnich. Odbywają się tam setki zebrań, wygłasza przemówienia, uchwalone będą rezolucje, określające program społeczno-gospodarczy zorganizowanego rolnictwa i wskazujące drogi wyjścia z ciężkiego położenia, w jakim znalazła się ta najważniejsza gałąź naszej produkcji.

Inicjatywa urzędzenia „Tygodnia” wyszła z kół sanacyjnych. Organizacji podjął się warszawski sanacyjny Związek Organizacji i Kółek Rolniczych, a cel tej imprezy był aż nazbyt może przejrzysty — polityczny. Wobec wzrastającego rozgoryczenia wsi, które kilkakrotnie już objawiało się w formie niezbyt fortunnych strajków, niedostarczenia produktów spożywczych do większych miast, zwłaszcza do Warszawy, ma zainicjowany „Tydzień” przyczynić się do uspokojenia ludności wiejskiej, ma przeciwdziałać nastrojom opozycyjnym na wsi, ma wykazać, że sfery sanacyjno-rządowe interesują się położeniem ziemian, słowem: że się coś tam robi. Zresztą, niech się wygadają, niech wypowiedzą swe żale i bolączki, niech narzeczcie uchwalą kilka rezolucji i niech następnie cierpliwie czekają spełnienia swych żądań.

Taki był niewątpliwie w założeniu cel „Tygodnia”. W istocie sprawa przyjęła nieco odmienny obrót, dzięki temu, że udział swój zgłosił także poważniejszy ziemianin, niemający nic wspólnego z sanacją i jej krótkowzroczną, z dnia na dzień polityką. Stąd można żywić nadzieję, że uchwały „Tygodnia” sięgną istotnie włąb obecnej kryzysu rolnego, że wyjaśnią one niejedno, że stworzone zostaną realne podstawy dla częściowej bodaj naprawy istotnie krytycznej sytuacji. Rzecz jasna, że same rezolucje i memoriały sytuacji tej nie uratują — zależeć będzie bardzo dużo od tego, czy rząd zechce i potrafi skorzystać z tych materiałów.

Co do nas, doceniamy w zupełności ogromne gospodarcze znaczenie rolnictwa, z którego żyje około 65 proc. ludności, zamieszkującej nasz kraj. Doceniamy znaczenie narodowe ludności rolnej w przynajmniej części polskiej — w przeciwstawieniu do miast, opanowanych w znacznej części przez elementy obce. Doceniamy znaczenie kulturalne ziemianstwa naszego, naszych dworów i dworców, które — obok plebanii — zwłaszcza na naszych ziemiach wschodnich, stanowiły zawsze ostoję polskości, wal ochronny przeciwko barbarzyństwu wschodu.

Zdajemy sobie najzupełniej sprawę z sytuacji, która grozi ostateczną gospodarczą ruiną całej wsi, szczególnie zaś na naszych ziemiach doszczętną zagładą ziemianstwa polskiego. Rozumiemy w zupełności potrzebę jak najrychlejszej akcji pomocniczej ziemianstwu — jeżeli jednak mimo wszystko odnosimy się sceptycznie do obecnej imprezy, to powody tego są następujące.

Popierwsze nie wierzymy w skuteczną urzędzenia jakichś tam „dni” czy „tygodni”. Dobrze to może, gdy chodzi o akcję... opieki nad zwierzętami, zadrzewienia dróg i t. pod., nawet do celów charytatywnych, przypuścić pomocy powodzianom. Sprawa wsi — to sprawa żywienia, a zatem bytu całego narodu, to sprawa dotycząca bezpośrednio bez mała 20 milionów ludności rolnej — tego zbyć nie można jakimś „dniem” czy „tygodniem”, to wymaga pracy wyteżonej lat całych.

Powtóre — i to jest najważniejsze i zasadnicze — jesteśmy przeciwni wyodrębnianiu spraw rolnych z całokształtu życia gospodarczego i politycznego naszego kraju. Jesteśmy przeciwni dlatego przedewszystkiem, bo nie wierzymy w skuteczność takiego postępowania. Rolnikom przemówić może do przekonania następujące porównanie: czy możliwym

# Z prasy.

**Rok parlamentarny.**  
Wobec odroczenia na miesiąc sesji sejmowej, zapytuje pos. St. Stronicki w „Gazecie Warsz.” jak długo trwa u nas rok parlamentarny?  
„Trzeba tu zrobić sobie w umyśle dokładny rachunek.  
Przedewszystkiem sesja, z powodu odroczenia od razu na miesiąc, co już weszło w zwyczaj pod rządami obecnymi, zamiast najpóźniej w październiku, jak mówi art. 25-ty konstytucji, zaczyna się rzeczywiście dopiero w grudniu. Na sesję świąteczną odpada następnie około miesiąca. W marcu pełną parą idzie się ku zamknięciu, tak aby w dniu św. Józefa, na imieniny, nie było już sesji Sejmu i Senatu. Razem sprowadza się zatem roczną pracę ciał ustawodawczych do dwóch i pół miesięcy.”

**Autor kończy swój artykuł następującą uwagą:**  
„Wszędzie w rzeczach ludzkich przyplacze się coś zabawnego. Ten Sejm i ten Senat, które rząd obecnie tak spycha ma większość BB. Oni, w odróżnieniu od opozycji, podzielała pogląd rządu, że najlepiej jest, jeśli nie nie robią, kłaniają się za to temu rządowi w pas i okłaskują go jak najęci. W samobiczowaniu tem tkwi głębokie ośmieszenie, zdaje się, całkowicie zasłużone.”

**Dziwna gorliwość.**  
W związku z amnestją, z której korzystają dziś liczni dziennikarze, skazani za sprawy prasowe, podaje tygodnik „Świat” ciekawy fakt, świadczący o niezwykłej gorliwości pewnych władz, zwłaszcza gdy chodzi o przedstawicieli... opozycji.  
„Zdarzyło się, że redaktorzy trzech opozycyjnych pism mieli już wyroki prawomocne. Oni to, z natury rzeczy, mieli największy powód do zadowolenia, kiedy dowiedzieli się o przygotowywanej się amnestji. Atoli, na cztery dni przed wejściem w życie rozporządzenia o amnestji, wtedy, kiedy darowanie im kary było już sprawą przesądzoną, zabrano ich do więzienia. Przetrzymano cztery dni i zwolniono.”

Jak dotąd, w wyjątkowych tylko wypadkach wykonywano rygorystycznie wyroki prasowe, opiewające na karę więzienną. Gdyby nie amnestja, możeby

## «Bastjon polskości w Niemczech» Otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech.

BYTOM (Pat.) W dniu 8 b. m. odbyła się uroczystość otwarcia pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech. Uroczystość rozpoczęła mszą świętą odprawioną przez ks. proboszcza Klmasa, prezesa Polskiego Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Śląsku Opolskim. Kazanie nie mogło się odbyć z powodu sprzeciwu miejscowego proboszcza. Po mszy, w udekorowanej auli gimnazjum odbyła się uroczysta akademja. Na uroczystość tę przybyli: konsul generalny R. P. p. Malhomme, prezes Komisji Mieszanej Calonder, konsul Bratkowski z Wrocławia i wiele gości z Polski. Poświęcenia gmachu dokonał prezes dzielnicy I-iej Związku Polaków ks. Koziołek z Grabiny, poczem akademja ogłosił prezes Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, Baczewski. Wielkie zainteresowanie wzbudziło przemówie-

## Sprawa ks. Pszczyńskiego przed trybunałem haskim.

HAGA (Pat.) W poniedziałek rozpoczęła się przed Trybunałem Haskim rozprawa ustna w sprawie skargi niemieckiej, dotyczącej księcia Pszczyńskiego. Rozprawa ogranicza się do formalnej ekscypcji polskiej wobec tego, że książe Pszczyński wprowadził swą skargę na drogę zewnętrznych instancji sądowych. Zastępcami rządu polskiego są radca Sobolewski i prof. Jeze z Paryża. Towarzyszy im dr. Mycielski z polskiego MSZ. Imieniem rządu niemieckiego występuje prof.

## Fiasko traktatu handlowego sowieko-łotewskiego.

RYGA (Pat.) Po długotrwałych naradach w sprawie traktatu handlowego z Rosją sowiecką. Sowiety uczyniły narzeczcie Łotwie konkretne propozycje. Warunki jednak, postawione de-

## SAMOBÓJSTWO GROźNEGO BANDYTY.

WARSZAWA, (Pat.) We wtorek w godzinach popołudniowych urząd śledczy otrzymał poufną informację, że w jednym z domów przy ul. aleja Szucha ukrywa się znany bandyta Sliwiński, lat 21, stały mieszkaniec miasta Pruszkowa pod Warszawą, poszukiwany za napady i rozboje na terenie województwa warszawskiego. Ostatnio Sliwiński dokonał z bronią w ręku dwóch napadów na pociągi kolejki elektrycznej Warszawa—Grodzisk. Do domu w alei Szucha wysłano oddział policji śledczej i policjanci jest, aby na chorem drzewie jedna gałąź normalnie się rozwijała, kwitła i dawała zdrowe owoce?

Nasz organizm jest chory, gospodarczo i politycznie. Tylko gruntowne uzdrowienie jego, od korzeni do wierzchołków, zapewni może wszystkim gałęziom pomyślny rozwój.

Z tego trzeba sobie jasno zdać sprawę i w tym kierunku rozwijać wszystkie usiłowania.

i ci trzech redaktorzy nie zawarli bliższej znajomości z celą więzienną?”

Tymczasem taki p. Stipczyński ma coś około trzech tuzinów wyroków skazujących, ale jakoś „bliższej znajomości z celą więzienną” nie zawarł.

## Jak się sprawie p. Rajchman w Genewie.

„Gazeta Warsz.” zwraca uwagę na to, jak Polska „katolicka” prowokuje katolików zagranicznych swemi pociągami. Oto np.

Dr. Rajchman, piastujący z ramienia Polski wysoki i intratny (57.000 franków szwajcarskich rocznie) urząd szefa sekcji higieny w stałym sekretariacie Ligi Narodów, wyszukuje tu urzędowe stanowisko dla szerzenia propagandy, sprzecznego z podstawowymi zasadami moralności katolickiej. Zaleca mianowicie, w oficjalnym sprawozdaniu Ligi Narodów, ni mniej ni więcej tylko... t. zw. „świadome macierzyńskie”, słowami „rodziców przeciwporodowych” nietylko ze względów zdrowotnych, ale również „z powodów o charakterze osobistym i ekonomicznym”. Prezentantka Polski zaprotestowała prasa katolicka francuska, niemiecka, angielska, włoska, z „Osservatore Romano” na czele. Zaprotestował szereg organizacji międzynarodowych katolickich. Na wniosek przedstawicieli Irlandji, Holandji i Luksemburga, Liga Narodów postanowiła wycofać raport dr. Rajchmana i usunąć jego zdania obrażające moralność katolicką. Zaś delegacja Polski w Lidze nietylko nie przyłączyła się do opisanego wyżej protestu państw katolickich, ale czyniła największe choć bezskuteczne wysiłki, by po tem wszystkim dr. Rajchmanowi zapewnić awans na stanowisko jednego z podsekretarzy Ligi Narodów.

„Nasz Przegląd” żydowski przedrukowując ten wyjątek z „Gazety Warsz.” wyraża radość z powodu że organ „Stronnictwa Narodowego” przynajmniej pochodzenia żydowskiego nie wypomina p. Rajchmanowi... W Paryżu p. Mühlstein, — w Genewie p. Rajchman.

nie prezesa Komisji Mieszanej p. Calondera, który zczył nową placówkę, by wychowywała przywódców dla „polskich, świadomych obywateli niemieckich”. Prezydent Calonder wyraził nadzieję, że działalność gimnazjum przyspieszy udzielenie mu przez władze niemieckie prawa publiczności. — Zkolei przemawiał prezes Związku Polaków w Niemczech, ks. dr. Domański z Zakrzewa. Mówca podkreślił historyczny moment, w którym tęsknota ludności polskiej za wyższą szkołą po raz pierwszy od lat 160 została zrealizowana. Urzeczywistnienie to zostało umożliwiające pracą nie szczęśliwego ludu polskiego w Niemczech, który, mimo tak ciężkich warunków, dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego zdobył się na stworzenie bastjonu polskości, jakim jest nowe gimnazjum.

## Kaufmann z Berlina.

Na pierwszym posiedzeniu Trybunał wysłuchał przemówienia radcy Sobolewskiego, który zbijał argumentację prawną niemiecką oraz prof. Jeze, który w obszernym przemówieniu uzasadniał podstawę ekscypcji polskiej, wskazując przytem na zaczepny charakter akcji Niemiec na terenie międzynarodowym pod pretekstem sprawy księcia Pszczyńskiego. W środek przemawiać będzie zastępca niemiecki prof. Kaufmann.

legacji łotewskiej, są tak ciężkie, że Łotwa propozycji tej przyjąć nie może. Wobec tego przewiduje się w najbliższych dniach powrót delegacji łotewskiej do Rygi.

Są nimi niewątpliwie tylko komuniści. „Kurier Poznański” tak pisze w tej sprawie:  
„Wzrost sił komunikujących przy jednoczesnym spadku głosów hitlerowskich jest bardzo charakterystyczny. Świadczy on, że oba te ruchy oddziałujące na masę, częściowo opierają się na podobnych elementach. Skoncentrowany atak na hitlerowców, jako na skrajne skrzydło nacjonalistyczne, wyszedł na dobro komunistom. Fakt ten jest tak uderzający, że mógłby stanowić poważną zachętę do odbudowania wspólnego frontu prawicowego, rozbitego wskutek powstania rządu p. von Papena.”

Słusznie pisze „Kurier Warszawski”, że mamy tu do czynienia z systematyczną radykalizacją społeczeństwa niemieckiego.

„Koniec końców na czoło wniosków z wczorajszych wyborów wysuwa się ten, że niemieckie masy wyborcze w dalszym ciągu radykalizują się. Co stracił Hitler, to zarobił bardzo hojny reakcjonista i nacjonalista, Hugenberg, albo komunista Thaelmann. Partje umiarkowane, lub umiarkowanie, są szczęśliwie, jeśli mają straty tylko paroprocentowe; o postępie już nawet nie marzą.”

## Ogólnopolska pielgrzymka Kobiet katolickich na Jasnej Górze.

(Częstochowa KAP). W sobotę dn. 5 b. m. przybyła do Częstochowy ogólnopolska pielgrzymka Zjednoczenia Katolickich Związków Polek w liczbie około 6.000 kobiet. Pielgrzymka pozostała w Częstochowie dwa dni i brała udział w uroczystych nabożeństwach oraz w dwóch wielkich zebraniach w Panoramie, na których wygłoszone referaty: „Msza św. jako służba Boża”, wygl. ks. prał. Sobczyński z K'elc, „Przykazanie miłości w życiu kobiety”, wygl. hr. Wład. Zamoyska z Warszawy, „Jakie obyczaje zapanować powinny w Królestwie Chrystusowym”, wygl. prof. Jędrzejewski z Płocka, i „Katolicka w wypełnieniu obowiązków stanu”, wygl. p. Restorffowa z Warszawy. Nastrój panował bardzo podniosły. Na zakończenie ślubowano przyrzeczenie:

„My polki Katolickie, zgromadzone w roku jubileuszowym 1932 w Częstochowie, dla uczczenia Matki Najświętszej oraz oddania się Jej w opiekę:

Przyrzekamy swej Królowej stać wie i niezachwianie przy Kościele Katolickim, którym rządzi Chrystus Pan. Wezwane przez Ojca św. do apostołstwa święckich, przrzekamy szerzyć w całym społeczeństwie rozumienie zadań i celów Akcji katolickiej powołanej do życia przez Namiestnika Chrystusowego.

Przyrzekamy miłość chrześcijańską wnosić w każdy czyn nasz i miłością łączyć całe społeczeństwo w jedną rodzinę chrześcijańską.

## Wybory niemieckie w świetle prasy.

Jest to naturalnie główny temat wstępnych artykułów niemal całej prasy, która stawia sobie pytanie:

Kto zwyciężył w wyborach? Jakie będą najbliższe skutki ostatnich wyborów do parlamentu Rzeszy.

Kto zatem zwyciężył? Właściwie zwycięzcom w tych wyborach nie widzimy, i słusznie pisze „Kurier Poznański”, że

„Wyniki wyborów do Reichstagu nie stanoowią wielkiej niespodzianki i nie wywołały też zasadniczej zmiany w układzie sił politycznych w Niemczech.”

Podobnie zapatrują się na ogólny wynik wyborów inne dzienniki narodowe (sanacja jeszcze głosu nie zabierała).

## Co z hitlerowcami?

Jak wyglądają w świetle cyfr wyborczych hitlerowcy? „ABC”, stwierdzając spadek głosów hitlerowskich, pisze:

„Ale to zmniejszenie wyraża się tak, że zamiast 230 głosów na 608 w Reichstagu lipcowym 1932 ma stronnictwo Hitlera 195 głosów na 577 w Reichstagu listopadowym 1932, czyli poprzednio 37 procent, a teraz 33 procent, co nie zmienia jego górąjącego stanowiska. Wystarczy stwierdzić, że we wrześniu 1930 zdobyło stronnictwo Hitlera tylko 112 mandatów, a w maju 1928 zaledwie 27, aby zrozumieć, iż obniżka obecna jest zjawiskiem drugorzędnym, a pierwszorzędnym jest dojście i utrzymanie się Hitlera na czele stronnictwa niemieckiego.”

## Porażka Papena.

Wprawdzie Niemiecko - Narodowi zyskali 9 mandatów, ale, skoro się zważy, że jest to stronnictwo rządowe, które po ostatnich wyborach nadal pozostaje drobną stosunkowo grupką, to nie sposób nie zgodzić się z tem, co czytamy dalej w „ABC”:

„Czemże jest wobec tego, przy całym wysiłku grupy rządowej p. von Papena i p. Hugenberg'a, t. j. niemiecko - narodowych, uzyskanie 800 tys. głosów więcej i posunięcie się z 49 do 49 mandatów, szczególnie, jeżeli równocześnie komuniści zyskują 700 tys. głosów i posuwają się z 89 do 100 mandatów.”

Krótko mówiąc, gra nie warta była świec.

## Jedyni zwycięscy.

Są nimi niewątpliwie tylko komuniści. „Kurier Poznański” tak pisze w tej sprawie:

„Wzrost sił komunikujących przy jednoczesnym spadku głosów hitlerowskich jest bardzo charakterystyczny. Świadczy on, że oba te ruchy oddziałujące na masę, częściowo opierają się na podobnych elementach. Skoncentrowany atak na hitlerowców, jako na skrajne skrzydło nacjonalistyczne, wyszedł na dobro komunistom. Fakt ten jest tak uderzający, że mógłby stanowić poważną zachętę do odbudowania wspólnego frontu prawicowego, rozbitego wskutek powstania rządu p. von Papena.”

Słusznie pisze „Kurier Warszawski”, że mamy tu do czynienia z systematyczną radykalizacją społeczeństwa niemieckiego.

„Koniec końców na czoło wniosków z wczorajszych wyborów wysuwa się ten, że niemieckie masy wyborcze w dalszym ciągu radykalizują się. Co stracił Hitler, to zarobił bardzo hojny reakcjonista i nacjonalista, Hugenberg, albo komunista Thaelmann. Partje umiarkowane, lub umiarkowanie, są szczęśliwie, jeśli mają straty tylko paroprocentowe; o postępie już nawet nie marzą.”

## Sytuacja w parlamencie.

Może najlepiej określa ją „ABC”:

„Możnaby powiedzieć, że po lipcu 1932 hitlerowcy i centrum mogli sami mieć większość (305 na 608), a obecnie

Przyrzekamy, jako żony, matki i obywatelki kraju, stać na straży czystości obyczajów i dążyć wytrwale i ofiarnie do tego, aby prawodawstwo w państwie naszym oparte było na prawie Bożem, które jedynie uczynić może z Polski Królestwo Chrystusowe.

Przyrzekamy modlić się gorąco do Królowej Korony Polskiej, aby otaczała Ojczyznę naszą Swą przemożną opieką i upraszała u Boga kierownikom naszego państwa i całemu społeczeństwu zrozumienie i przekonanie, że Bóg jest najwyższą Mądrością i Dobrem, a pełnienie Jego prawa jedyną drogą do zapewnienia istotnego szczęścia jednostce, rodzinie i całemu narodowi.

Tak nam dopomóż Bóg i Matka Najświętsza!”

W dniu 4 b. m. odbyło się w Częstochowie zebranie Prezydium Zjednoczenia Katolickich Związków Polek, w którym wzięli udział Delegat Episkopatu do Zjednoczenia ks. dr. Stanisław Bross, dyrektor Naczelnego Instytutu Akcji katolickiej w Polsce, dalej wiceprzewodnicząca Zjednoczenia księżna Teresa Sapieżyna z Krakowa, następnie przewodnicząca lub wiceprzewodnicząca Związków z Krakowa, Lublina, Łodzi, Płocka i Warszawy. Z ramienia Zjednoczenia, którego siedzibą jest Poznań, była sekretarka generalna p. Helena Soltan z Poznania.

J. Em. Ks. Kardynał Prymas przesłał zebraniu Prezydium Swoje błogosławieństwo.

nie mogą (265 na 582 przy większości 289), ale to nie jest istotne, bo są grupy

Natomiast niema nadal możliwej więcej mniejsze, zbliżone do nich.

kszości bez Hitlera, bo po odliczeniu komunistów (100) i Hitlera (195), zostawia w Reichstagu wogóle tylko 282 głosy, czyli mniejszość.

P. von Papen zaś, ze swemi 49 głosami na 582, wygląda w nowym Reichstagu właśnie taksamo jak w poprzednim z 40 na 608, czyli może... rozwiązać Reichstag.”

Jak postępuje rząd Papena? Czy będzie szukał porozumienia z Hitlerem, czy pojedzie raczej w kierunku rozwiązania „niezadowolonego do pracy” parlamentu?

Na to pytanie odpowiada „Kurier Poznański”:

„Sądzić raczej należy, że rząd p. von Papena, stając na stanowisku, iż świeżo wybrany parlament jest niezadowolony do pracy i życia, zatem władza winna nadal spoczywać w ręku czynników pozaparlamentarnych. Inna rzecz, że tego rodzaju polityka będzie coraz trudniejsza, zwłaszcza, że masy Hitlera okazały większą odporność, niż przypuszczano, a jednocześnie komunizm przy systemie p. von Papena jeszcze silniej się rozwija. Ośrodkiem zagadnienia wewnątrz tego w Niemczech pozostaje więc nadal stosunek Hitlera do Schleichera.”

Zapewne wkrótce sytuacja się wyjaśni.

Jedno chyba jest jasnym, że von Papen i ci, co za nim stoją, tak łatwo władzy z rąk nie wypuszczą.

## Co piszą o wyborach dzienniki niemieckie?

Prasa niemiecka naogół wierzy w możliwość porozumienia rządu von Papena z Hitlerem.

Najobszerniej omawia sprawę organ liberalnych sfer przemysłowych — „Koelnische Zeitung” pisząc:

„W sensie pozytywnym podjęta musi być próba stworzenia większości parlamentarnej, do której weszłyby stronnictwa prawicowe, począwszy od narodowych socjalistów aż do partji ludowej. Jeżeli chodzi o zwykłą większość to teraz zależna jest ona od centrum. Stronnictwo centrowe zaś już po ostatnich wyborach zgodziło się tolerować rząd, w którym narodowi socjaliści otrzymają miejsce reprezentacyjne. Gotowość tę centrum, prawdopodobnie nadal okaże. Problem polityczny wyraża się więc w tem, czy uda się pozyskać hitlerowców do odpowiedzialnej współpracy w rządzie.”

Ciekawe rewelacje na temat planów rządu zamieszcza „Montag”:

„Rząd w najbliższym czasie przedłoży Reichstagowi projekt reformy konstytucji. Od ustosunkowania się wobec tego projektu zawiast stosunek gabinetu do Reichstagu.”

## Głosy prasy francuskiej.

Prasa francuska naogół przewidyuje, że rząd von Papena pozostanie przy władzy:

„Echo de Paris” zapytuje, czy nowy Reichstag będzie również rozwiązany, jeżeli okaże swój negatywny stosunek dla rządu von Papena.

„Journal” pisze, iż albo nowy Reichstag będzie rozwiązany, albo też rząd Papena ustąpi miejsca rządowi o partem o koalicję prawicową.

„Petit Parisien” stwierdza, że wyniki wyborów oznaczają sukces rządu Papena, jednakże sytuacja polityczna nie jest dostatecznie wyjaśniona.

Socjalistyczny „Populaire” pisze, iż Niemcy ponownie wybrały parlament niezadowolony do utworzenia stałej większości. W tym stanie rzeczy rząd będzie trzymał władzę przy pomocy Reichswehry.”

## SZKICE I OBRAZKI.

KŁOPOTY.  
Dziś w dobie kryzysu Powszechne są troski Z Czechami ma kłopot I. K. C. krakowski... Ze Beck jest ministrem Znow w żalu toniemy. I mówią powszechnie Ze zdrowo beck-niemcy... A Kurjer Wileński W żalu się utula Bo szkoda mu żydów... A Cat chce mieć króla. Helena ma kłopot Ze „lala” już stara... Kłopoty opadły na ludzi Jak kara... X. do mnie powiada — Czy pan to pochwała Ze tam znow jęweje Znow grają u Sztrala. Zachodzę i patrzę Gdzie żyje te drańskie? To wcale nie żydy Kozłki kubańskie! Malwina Gebetbuch I Breitszwane Bozenka, Rapaport Salome I Sussleind Irenka... Nie wierzysz — sam zobacz. Zawdruj w te strony, To nie jest nad Donem To Sztral jest „zielony”. Pan radca powiada: Jak można mój panie Zgadzać się na owych „Arbonów” wachanie. Gdy chodzę po mieście To czuję się chory, A winne wszystkiemu „Arbonów” fetory. — Przesada powiadam Tłomacząc mu gładko „Arbony” mój radco Kursują tak rzadko. Ciotunia Pelagia Zdziewica to czysta: — Co znaczy w podatkach Rewiza osobista? Powiadam, tłomaczę, Komornik, podatki Rozbierze ciotunie I weźmie manatki. Pelagia do Izby Bogatych majaki. Ja nie mam kłopotów I świątam wesolo Bo czasu mi szkoda. Gdy w kasie jest goło. Kłopoty, niedole Bogatych majaki. Lub co mnie obchodzi U Sztrala — kozaki. Nie jeżdżę „Arbonem” Bo czasu mnie szkoda. I czyż się mam martwić, Ze ciotka nie młoda. Ze pani Beckowa Co robi — to z bekiem. To furda — ja jestem Beztroskim człowiekiem. A gdy jest mi smutno I mam trochę czasu, Na spacer, za miasto, Uciekam do lasu. Las nerwy ukoj, Las nigdy nie znudzi. Tam nie ma kłopotów, Bo niema tam ludzi.

M. Junosza.

## Egzekucje i rewizje osobiste.

We Włocławku zrewidowano na ulicy pewnego kupca, któremu zabrano książeczkę czekową z czekami podpisanymi przez tego kupca „in blanco”. Pozostawiono mu w kieszeni tylko 3 zł.

Inny wypadek wydarzył się w Warszawie. Oto do handlarza ryb p. Z. mającego swój sklep w halach Mirowskich, przybył sekwestратор, a zaprosiwszy go do... piwnicy, przeprowadził u niego bardzo szczegółową rewizję, rozebrawszy p. Z. zupełnie do naga.

Również w niezwykły sposób dokonano egzekucji u p. Wędkowskiego z Nowej Wsi koło Grudziądz. Oto kiedy p. Wędkowski przejeżdżał ulicą Grobłową w Grudziądzu, podszedł do niego komornik w asyście, zajął p. W. bryczkę, pozostawiając p. Wędkowskiemu parę koni.

## Zlicytowano cudzą własność.

Z Gdyni donoszą: W tych dniach zlicytowano za 150 złotych ogrodzenie mleczarni na terenie „Mleczarni Spółdzielczej”. Budowa ogrodzenia kosztowała około 10.000 złotych.

Licytację przeprowadzono na zasadzie postępowania egzekucyjnego w stosunku do spółdzielni, dzierżawiącej mleczarnię od Pomorskiej Izby Rolniczej. Szczęśliwym nabywcą okazał się niejaki Grenner. Gdy przystąpił on do rozbiórki ogrodzenia, okazało się że należy ono do Izby Rolniczej, a nie do spółdzielni.

## Włamanie do kasy sądowej.

LWÓW, (Pat.) Wczoraj w noccy policja zawiadomiona została o śmiałym włamaniu do kasy Sądu Apelacyjnego. Złodzieje dostali się do Sądu w godzinach popołudniowych, wylamali ogniotrwałą ścianę kasy i zabrali około 10 tysięcy zł.

# KRONIKA.

## JAKĄ BĘDZIEMY MIELI DZIŚ POGODĘ?

Przeważnie pochmurno i mgliście. Miejscami drobne opady. Dniem temperatura około 7<sup>o</sup>/10. Słabe wiatry południowe i południowo-wschodnie.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

**Jubileusz 25-lecia rektorstwa ks. prałata Uszyły.** Do naszej wczorajszej wiadomości o jubileuszu ks. prałata Uszyły, wkraśli się błąd. Mianowicie czcigodny Jubilat odprawi Mszę św. jutro we czwartek, o godz. 10 ej, w kościele św. Jerzego (nie zaś jak omyłkowo podano w kościele św. Jana). Teżoż dnia, o godz. 5 po poł. odbędzie się uroczysta Akademia w sali bibliotecznej Seminarjum Duchownego, poczem herbata.

## Z MIASTA.

**Dzień 11 listopada jako rocznica uzyskania Niepodległości w Wilnie** obchodzone będzie wzorem lat ubiegłych uroczysto w dniu tym odbędzie się uroczyste dziękczynne nabożeństwo, defilada wojskowa oraz akademja.

Dzień 11 listopada jest świętem państwowym. W dniu tym urzędy państwowe i samorządowe będą nieczynne. Szkoły również w dniu tym będą nieczynne.

**Święto Korpusu Policji Państwowej.** W dniu 10 listopada b. r., jako w wigilję 14-iej rocznicy dnia wskrzeszenia Ojczyzny oraz dorocznego święta Korpusu Policji Państwowej, odbędzie się w kościele św. Kazimierza w Wilnie o godz. 10 ej nabożeństwo za spokój dusz 41 szeregowych P. P. wojew. wileńskiego, poległych w obronie wspólnoty, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Po nabożeństwie w tymże dniu o godz. 11.30 na cmentarzu Rossa nastąpi złożenie wieńców na grobach poległych policjantów przez p. wojewodę wileńskiego i przez komendanta wojewódzkiego P. P.

## SPRAWY MIEJSKIE.

**Wydział gazowy „Arbonu“.** Na ostatnim odbytem posiedzeniu Komisji Ogrodowej zostało rzucone pytanie, czy wydział gazowy „Arbonu“ są szkodliwe dla drzewostanu miasta i jeżeli tak to w jakim stopniu? Ogromna większość członków Komisji stanęła na stanowisku, że wydział ten niewątpliwie wywiera wpływ na drzewa. W jakim jednak stopniu cierpi na tem zadrzewienie miasta stwierdza ściśle badania fachowe.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że w swoim czasie na jednym z posiedzeń Rady Miejskiej postanowiono również przeprowadzić analizę tych gazów dla stwierdzenia ich szkodliwości dla zdrowia mieszkańców. Dobrzeby było, gdyby Magistrat zechciał podać do wiadomości publicznej o wyniku tych interesujących ogół ludności Wilna badań.

Podobno miarodajne czynniki od dłuższego już czasu noszą się z zamiarem zmuszenia „Arbonu“ do używania materiałów pędnych lepszego gatunku, co w znacznym stopniu kwestję to rozwiązałoby. Inicyjatywę tę należy przyklasnąć, szkoda tylko, że realizacja tego projektu posuwa się jakoś bardzo opornie.

**Zadrzewienie szosy Kalwaryjskiej i okolic Krzywego Koła.** W tych dniach Magistrat przystąpił do obfitego zadrzewienia szosy Kalwaryjskiej i okolic Krzywego Koła. W wymienionych punktach mają być zasadzone lipy, które z biegiem czasu przyczynią się wydatnie do podniesienia zarówno warunków estetycznych jak i zdrowotnych.

**Gdzie jest komisja sanitarna?** Jak nas informują, Magistrat zamierza podobno zwrócić naderście uwagę na stan słupów reklamowych i poddać je gruntownej reperaturze. Gdzie jest Komisja sanitarna, która toleruje nowy typ śmietników na magistralnych ulicach?

**Wydział przemysłowy już nie potrzebny.** Kryzys zrobił swoje. W związku z opracowaniem obecnie planem reorganizacyjnym w Magistracie powstała myśl zlikwidowania Urzędu Przemysłowego. Agendy przemysłowe przejął by Urząd Wojewódzki.

**SPRAWY ADMINISTRACYJNE.**  
**Wykroczenia meldunkowe.** Zgodnie z przepisami ustawy o amnestji podlegają również umorzeniu wykroczenia meldunkowe, wynikające z ustawy o ruchu i ewidencji ludności. W związku z tem biuro meldunkowe zaniecha przesyłania do sterostw meldunków o przewinieniach rzadców i lokatorów głównych, zaszych przed dniem 1 września r. bież.

**HANDEL I PRZEMYSŁ.**  
**Ceny soli.** Starostwo Grodzkie, sprawdzając wysokość cen na produkty w sprzedaży detalicznej, zwróciło baczną uwagę na ceny soli, gdyż ostatnie sprzedawcy zdradzają tendencje do pobierania cen wyższych od obowiązującego cennika.

## SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

**Groźba znizki zarobków w pralniach.** Właściciele pralni z początkiem przyszłego miesiąca zamierzają pracownikom i prasowaczkom obniżyć zarobki o 30 proc. W związku z tem Zarząd Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Praczek i Prasowaczek zwoluje na dzień 13 b. m. na godz. 12 w południe do lokalu przy ul. Metropolitanej 1 walne zebranie ogółu praczek i prasowaczek celem wspólnego zaprzestowania przeciwko redukcji i tak bardzo niskich zarobków.

**Zebranie członków kasy przy chrzeście.** Zw. Zaw. Szewców odbędzie się 14 b. m. o godz. 6 przy ul. Metropolitanej 1.

Proszeni są zarówno czynni jak i byli członkowie.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

**Dzisiejsza Środa Literacka** będzie obrazem starej, a tak oryginalnej kultury karaimejskiej. J. E. Hachan Seraja Bej Szapszał wygłosi odczyt naukowy, poprzedzony słowem wstępem znawcy wyznań wileńskich, p. W. Piotrowicza. Odczyt ilustrowany będzie przezczkami. Dopełnią wieczoru pieśni karaimejskie, śpiewane przez pp. Walentyne i Halinę Łobanowskiny (pieśni i duety) w opracowaniu p. Lidji Szole, która zarazem będzie akompaniatorką. Pieśni te objaśniać będzie p. Lidja Poziemska.

Początek o 20.30 w Związku Literatów, Ostrobramska 9. Wstęp wolny dla członków zwyczajnych i członków sympatyków. Goście, wprowadzeni osobiście lub pisemnie przez członków, placą 1 zł.

## SPRAWY AKADEMICKIE

**Wielki Wiecór Akademicki.** Czy wiecie, że dziś o godzinie 8,30 z okazji „X-go Tygodnia Akademika“ odbędzie się w sali Śniadeckich USB. Wielki Wiecór Akademicki.

Niewątpliwie szerokie warstwy społeczeństwa wileńskiego i młodzieży szkolnej są frapującym programem Wieczoru.

Udział biorą: chór akademicki, poeci-akademicy, z autoretycjami, Żywa Gazetka z niefrasobliwym humorem młodzieńczym, oraz sekcja mandolinistów Związku Studentów Rosjan USB.

Bilety tylko 50 gr. i 30 gr. dla akademików i młodzieży szkolnej. Nie przeoczyć tej, tak miłej okazji.

**Tajemnice mózgu i życia psychicznego.** Staniem Komisji Imprezowej „X-go Tygodnia Akademika“ w niedzielę dnia 13 listopada b. r. o godz. 5 po poł. w Auli Kolumnowej U. S. B. odbędzie się odczyt Prof. Dr. Maksymiljana Rosoga, Dyrektora Kliniki Psychiatrycznej U. S. B. i Polskiego Instytutu badań mózgu pt. „Mózg, a życia psychiczne“. Całkowity dochód przeznaczony na cele „X-go Tygodnia Akademika“. Wejście 1 zł., akademickie 50 gr.

**Zarząd Koła medyków USB.** Wzbrany na walnym zebraniu 4 XI 32 r., ukonstytuował się w sposób następujący: prezes: kol. Czeladzin Piotr - Stanisław, wice-prezes ogólny kol. Wągrowski Wacław, wice-prezes gospodarczy: kol. Olejniczak Antoni, sekretarz pierwszy: kol. Sienkiewicz Władysław, sekretarz drugi: kol. Laskowski Jerzy, skarbnik: kol. Zagorski Jan, biblioteka: kol. Sznec Irena, sek. wydawnicza: Richter Adolf, sklep: kol. Muraszko Konstanty, sek. towarzysze: kol. Świętek Józef, sek. naukowo-społeczne: kol. Hamerla Józef, sek. pomocy materialnych: kol. Stanczuk Kazimierz, sek. pośrednictwa pracy: kol. Grochowski Antoni.

**Z Koła polonistów.** Dnia 11 b. m. odbędzie się w lokalu Koła zebranie S. T. O. z referatem kol. Miłosa p. t. „Poezja społeczna“, z recytacjami. Koreferat wygłosi kol. Szreder. Początek o godz. 7 wiec. Goście mile widziani.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

**Wybory do gminy żydowskiej.** W roku bieżącym kończy się akademja wyznaniowych gmin żydowskich. W związku z tem w całym szeregu miast i miasteczek nowe wybory już się odbyły. W Wilnie, jak się dowiadujemy, wybory odbędą się w jatkowo późno bo dopiero w początkach roku przyszłego.

**POLSKI ZARZĄD ELEKTROTECHNICZNY**  
**ELEKTROFON**  
Inż. S. KUBILUS  
Nowoczesna stacja ładowania akumulatorów (dostawa bezpłatna)  
Instalacje siły, światła, radja.  
Wykonanie pierwszorzędne.  
Wilno, Poznańska 2, róg Wileńskiej  
tel. 14-20.  
Przyst. aut. I. Nr. 2. M. Pohulanka - Poznańska

## Jeszcze w sprawie napisu na Ostrej Bramie.

W sprawie napisu polskiego na Ostrej Bramie solidarnie przylaczamy się do apelu T-wa Artystów Piastyków i Zw. Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie wyrażonego w liście otwartym z dnia 3 listopada w „Dzienniku Wileńskim“.

Narodowa Organizacja Kobiet w Wilnie.

## Czy dojdzie do obniżki plac urzędniczych?

„Jedność“, organ Związku Zrzeszeń urzędniczych nawołuje w ostatnim numerze do kontynuowania rozpoczętej przed niedawnym czasem walki z kartelami. Zachodzi bowiem obawa, że nie „syci kartelownicy“ będą pociągnięci do ratowania deficytu budżetowego lecz ciężar ten — według ich opinii — przerzuci się na barki urzędnicze gdyż łatwiej sięgnąć do pensyj przednich, niż do ułokowanych oszczędności w bankach zagranicznych, gdzie kartelownicy przeważnie swoje nadmierne zyski ulokowali. Tak przynajmniej dotychczas bywało. Ale tak dalej nie będzie.

Niepokojąco dla uposażeń urzędniczych przedstawia się deficyt w projektowanym budżecie na r. 1933/34 i sprawa jego pokrycia. „Dotąd — zaznacza „Jedność“ — p. minister nie dał pod tym względem konkretnie sprecyzowanych wyjaśnień. Mówi on o rezerwach skarbowych, o którym niczego do kładnie nie wiemy.

Sejmowi przedłożono budżet deficytowy — wygląda to na specjalny krok taktyczny i na chęć pozostawienia Sejmowi troski o usunięcie deficytu. Nie jest zaś wykluczone, iż Sejm zechce pójść tu najłatwiejszą drogą obciążenia plac o jakiś procent, dający odpowiednią ilość milionów zł. „oszczędności“. Tym sposobem rząd miałby możliwość do dalsze restrikcje, określone przez dyktando parlamentarną jako „bolesne, lecz nieuniknione“.

## Teatr i muzyka.

**Teatr Pohulanka** — Dziś ostatnie widowisko wieczorowe baśni M. Maeterlincka „Niebieski ptak“. Jest to już 20-te przedstawienie tego utworu, cieszącego się wybitnym powodzeniem.

**„Szczęście od jutra“.** Wobec licznego zainteresowania się publiczności i próśb do dyrekcji dane będą dwa widowiska świetnej komedji laureata m. Warzawy Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Szczęście od jutra“, w sobotę dn. 12 i w niedzielę dn. 13-go o godz. 8-iej wiec.

**Nowa premiera w Teatrze Wielkim na Pohulance.** W początkach przyszłego tygodnia Teatr Wielki wystąpi z premierą głośnej sztuki Shaw, „Wstąpił waby było dobre“. Ostatnia ta nowość angielskiego dramaturga porusza najżywość problemy dnia dzisiejszego, g. zabarwienie głęboką ironją i sarkazmem autora. Premiera ta budzi niezwykłe zainteresowanie.

**Teatr muzyczny „Lutnia“.** Dziś operetka Jarno „Kryśka Leśniczanka“. Zniżki akademickie wydaje kasa nr. 3 — codziennie od 7 — 8 wiec. W przygotowaniu „Szalenstwa Colette“.

**„Wiktoria i jej huzar“** — W piątek o godz. 4-iej pop. z okazji Święta Niepodległości, wystawiona zostanie specjalnie dla wojska, efektowna operetka „Wiktoria i jej huzar“ w obsadzie premierowej. Wszystkie bilety sprzedane.

**Stary Teatr Objazdowy Teatr Św. Mikołajskiego w Wilnie.** Dziś w Królewskim, jutro dn. 10 bm. w Wileńskim Stary Teatr Objazdowy Wileński odgrywa pełną humoru i pogodę amerykańską komedję „Roxxy“. Udział biorą Marja Zarebińska, Wanda Stanisławska, E. Gliński, B. Loedl i J. Molska. Ceny miejsc od 50 gr. do 3,50.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Sroda, dnia 9 listopada 1932 r.  
11.40: Przegł. prasy polskiej. Kom. meteor. Czas. 14.55: Progr. dzienny. 15.00: Muzyka popularna (płyty). 15.50: Audycja dla dzieci. 16.40: „Zupa na gwóźdź“ — odczyt. 17.00: Utwory Haydna (płyty). Słowo wstępne prof. Michał Józefowicz. 17.40: „Juliusz Klaczko jako krytyk“ — odczyt. 18.00: Muzyka lekka. 19.00: Przegład litewski. 19.20: Skrzynka rolnicza. 19.30: „W świetle rampy“. 20.00: Muzyka lekka. 20.30: Pogad. w związku z Tyg. Akademika. 20.50: Trasm. Srody Literackiej. 21.30: Trasm. koncertu. 22.00: „Na widokregru“. 22.15: Muzyka. 22.40: Odczyt w języku esperantkim. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muz. tan.

## Z za kotar studio.

**Lekkie piosenki.**  
O godz. 15.50 w studio wileńskim wystąpi najznakomitsi wykonawcy lekkich piosenek, a mianowicie Maurycy Chevalier, Józefina Backer i Hanka Ordonówna. Te trzy nazwiska mówią za siebie — nawet z płyt gramofonowych. Jak się karmili masę?  
O godz. 16.40 transmitowany będzie z Krakowa odczyt inż. Stanisława Broniewskiego p. t. „Zupa na gwóźdź“. Prelegent na podstawie książki prof. Maurizia „Pokarm roślinny w historii wojny“ zajmie się historją taniego pokarmu biednej ludności, sięgając do czasów napoleońskich, kiedy to sporządzone oślawioną zupę rymfordzką oraz rozmaite polewki gotowane w czasie drożyzny i wojen.

**Transmisja ze Związku Literatów.**  
Dzisiejsza „środa literacka“ transmitowana będzie przez rozgłośnie wileńską o godz. 20.50 i zapozna ogół radiosłuchaczy z życiem kulturalnym polskich Karaimejów. Referaty informacyjne urozmaicone zostaną audycją wokalną, na której treść złożą się stare piosenki karaimejskie w opracowaniu p. Lidji Szole.

## OFIARY

Złożone w Administracji „Dzien. Wil.“  
Dla najbiedniejszych m. Wilna — W. Z. zł. 5. — Emerytka zł. 2. — Wład. Rakowski zł. 3. — Na dzień Miłosierdzia „Caritas“ A. L. zł. 5. Asz. — zł. 5. Na remont Bazyliki w Wilnie Asz. — zł. 5. Dla Komit. Pomocy Akademików Asz. — zł. 5. Dla miłej staruszki zam. przy ul. Ponarskiej 16 — 2 ks. Józef Orzeł w Bieżanach zł. 5.

## Wymiar emerytur przejęły władze skarbowe.

Z dniem 1 listopada br. władze skarbowe przejęły wszelkie sprawy związane z wymiarem emerytur. Na ministerstwo skarbu i poważniejsze przezeń władze skarbowe II instancji (Izby Skarbowe) przeszło z tym terminem wyłączone prawo orzekania w sprawach:

1) przyznawania i wymierzania zaopatrzenia emerytalnego;

2) przyznawania zaliczek na poczet zaopatrzenia emerytalnego;

3) przyznawania prawa do podjęcia zaopatrzenia emerytalnego, wymierzonego, a nie podjętego w ciągu lat 5-ciu (art. 22 ust. 3 i art. 70 ust. 4 ustawy emerytalnej);

4) przyznawania prawa do pobierania zaopatrzenia emerytalnego zagranicą (art. 24 ust. 1 i art. 73 ust. 1, lit. a) ustawy emerytalnej);

5) przyznawania prawa na pobieranie pensji sierocę po ukończeniu 18, wzgl. 24 roku życia (art. 72 ust. 3 ustawy emerytalnej).

Wobec powyższego, począwszy od dnia 1 listopada br. wszelkie próśby w powyższych sprawach na leży kierować wprost do Izby Skarbowej, a nie do dotychczasowych władz wymiarowych.

Natomiast funkcjonariuszom państwowym, zajmującym stanowiska w 6-ym stopniu służbowym i wyższe, we władzach naczelnych i centralnych, oraz wszystkim funkcjonariuszom 4-go stopnia służbowego i wyższych, jak również sędziom i prokuratorom sądu najwyższego i sędziom najwyższego trybunału administracyjnego uposażenie emerytalne przyznaje i wymierza ministerstwo skarbu.

## Jak uzyskać zawieszenie kroków egzekucyjnych?

W związku z natężeniem akcji egzekucyjnej, a zwłaszcza przeciw rolnikom, należy przypomnieć kilka szczegółów, dotyczących przepisów nowej ordynacji egzekucyjnej skarbowej odnośnie uzyskania zawieszenia egzekucji.

Urząd skarbowy może na prośbę zawiesić w całości lub w części egzekucję, jeżeli wniesiono zażalenie na czynności organu egzekucyjnego lub odwołanie od decyzji (zarządzenia egzekucyjne) urzędu skarbowego. W tych przypadkach należy uzależnić zawieszenie egzekucji od dania zabezpieczenia przez zobowiązanego lub za zobowiązanego przez osoby trzecie.

Urząd skarbowy może na prośbę po dokonaniu zajęcia zawiesić egzekucję, jeżeli zobowiązany wniosł podanie o odroczenie płatności lub rozłożenie na raty należności, a urząd skarbowy przedstawił wniesione podane z wnioskiem przychylnym.

Jeżeli w toku egzekucji okaże się, że bezwzględne ściąganie należności spowoduje niewątpliwie ruine gospodarczą zobowiązanego, urząd skarbowy, po zbadaniu jego położenia ekonomicznego, może z urzędu lub na prośbę zawiesić egzekucję albo ją tymczasowo ograniczyć do kwoty, której ściąganie nie spowoduje wspomnianego skutku, względnie częściowo lub w całości uchylić zajęcia. O tem należy zawiadomić jednocześnie wierzyciela.

Egzekucja nie zostanie wdrożona, bądź też już wdrożona zostanie umorzona, jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej kosztów egzekucyjnych.

**Najlepsza Herbata MOUNT EVEREST TEA**  
Wylączna sprzedaż  
D/H. St. BANEL i S-ka  
ul. Mickiewicza 23, tel. 0-49

## KRONIKA POLICYJNA.

**Zastrzelita swego kochanka.** W dniu 8 b. m. o godz. 2.30 P.iko Marja, zam. przy ul. Strycharskiej Nr. 11 dwoma wystrzałami z rewolweru w okolicę serca pozbawiła życia swego kochanka Puito Stefana, lat 41, z zawodu technika zamieszka z nią wspólnie. P.iko Marję zatrzymali. Zwłoki zabezpieczono do decyzji władz prokuratorskich. Dochodzenie prowadzi Wydział śledczy.

**Kradzież bielizny ze strychu.** W dn. 7 b. m. Miłkowski Romuald, zam. przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 29, zameldował, że w czasie od godziny 5 do 7 b. m. nieznanemu sprawcy z pomocą wyrwanymi skobli dostali się na strych domu mieszkalnego skąd skradli bieliznę damską, męską i stółową łącznej wartości zł. 800.

**WYPADKI.**  
**Zamiast wody napit się esencji octowej.** W jednym z mieszkań domu Nr. 25 przy ul. Niedzwiedziej zdarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło 2-letnie dziecko, Janek Harasimowicz. Mianowicie

## NAJWIĘKSZY STATEK PASAŻERSKI ŚWIATA

Francuski olbrzym „Normandie“ o 75.000 tonn pojemności.

W ostatnich latach ekonomiści usiłują przekonać świat, że w nie długim czasie żegluga pasażerska na bliższe dystanse, jak również okretę transoceaniczne zastąpienie zostaną przez samoloty i sterowce. Trudno jest przesądzać dalszą przyszłość. Narazie możemy tylko stwierdzić, że kompanje okretowe którym przewożą pewny upadek, nie poddają się. Nietylko nie tracą one terenu, ale jeszcze wierzają w przyszłość. Najlepszym dowodem żywołności kompanji żegluga morskiej jest niedawne spuszczenie na wodę włoskiego olbrzymia „Rexa“ o 50.000 tonn wyporności i kilka dni temu, giganta francuskiego „Normandie“ o nietonowanej dotychczas pojemności 75 tys. tonn, a więc nawet o 2.000 tonn większego od projektowanego olbrzymia angielskiej linii Cunarda.

„Normandie“, zbudowany w do-

Kto dba o zdrowie dzieci  
DAJE IM TRAN — NAJTANIEJ I NAJLEPIEJ  
w Firmie  
W. CHARYTONOWICZ I S-ka  
APTECZNY D - H.  
Mickiewicza 7.  
Tel. 9-71.  
Sprzedaż Hurtowa  
— Wielka 16 58.

## Żebracy w Berlinie.

Armja żebraków obojga płci opanowała Berlin powojenny. Zebracy znajdują się wszędzie: w eleganckich, zamoznych dzielnicach zachodnich, w handlowej City, w dzielnicach robotniczych.

Zebracy berlińscy nie są jednak podobni do swych kolegów w Rzymie lub Madrycie. Dyscyplina pruska zrobiła swoje: żebrak berliński zachowuje postawę „regulaminową“, on nie żebrze, nie prosi o jałmużnę, zwraca się o zapomogę dla bezrobotnego. Apel do przechodniów pozostaje najczęściej bez skutku, bez echa; żebrak nie stara się jednak wzbudzić uczucia litości, nie ponawia swojej próśby, nie złorzeczy, nie grozi. Tak to prawda, ale też — otrzymawszy datek — żebrak berliński nie dziękuję gorąco; uznaje on dobrowolny datek jako coś należnego mu.

Zebracy rekrutują się w Berlinie przeważnie z pośród ludzi młodych, ofiar kryzysu. Ubrani są przyzwoicie i żebractwo uważają za nowy rodzaj „fachu; wyciągają dłoń po ofiarę, ale czynią to z pewną dumą. Widząc w sobie ofiary kryzysu, przenoszą na społeczeństwo odpowiedzialność za ten stan rzeczy.

Ludzi w starszym wieku spotyka się dość rzadko wśród żebraków; nie odważają się oni wyjść na ulicę i wyciągać rękę po jałmużnę. Również mało kobiet widzi się wśród żebraków; zapełniają one za to szeregi prostytutek. Dzielnice centralne, okolice dworca, Zoologicznego, roją się od przedstawicieli tej drugiej formy żebractwa, jaką jest prostytutka.

Odrębną postać żebractwa w Berlinie są zespoły muzyczne, które koncertują na ulicy, na podwórzach, na placach.

Wśród żebraków berlińskich znajdują się niekiedy i byli oficerowie armji cesarskiej. Ci uprawiają nowe zawód w sposób bardziej dyskretny, wizytują nocne restauracje, bary, kabarety, gdzie zwracają się do gości z krótkim, ale w mownym apelem.

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania.  
Orzeszkowej 11.  
od 11—3 i od 6—8 wiec.

## Ruch wydawniczy.

— „Myśl Narodowa“. W ostatnim zeszycie „Myśli Narodowej“ (nr. 48) dwaj autorowie zajmują się sprawą młodego pokolenia z powodu rozwiązania Obozu Wileńskich. Traktuje o tem sen. St. Kozicki w artykule wstępnym „Walka z młodem pokoleniem“, oraz J. Rembieliński w feljetonie „Na widowni“.

Myśl obu artykułów jest jedna: „Ludzą się zaś ludzie, którym konjunktura oddała ster w ręce w okresie przejściowym, że potrafia zatrzymać naturalny rozwój wypadków, że zdołają żywy prąd duchowy, ruch, który niesie w swym łonie idee Wielkiej Polski, pojęcie, jakie idea wielkiego narodu, zatamować, czy też zwrócić w inne lożyisko środkami mechanicznymi natury materialnej“.

Na uwagę zasługuje w tym zeszycie studjum biograficzne Zyg. Wasilewskiego nad życiem Norwida. Autor stwierdza w psychice poety rozwojenie i wysoko po dnosi pierwiastek Mazurski w jego umysłowości.

Wszystkie artykuły są bardzo ciekawe, świetny, jak zawsze feljeton Nowaczynskiego.

Wydawnictwo tak wartościowe zasługuje na ogólne poparcie ster oświeconych. Teraz pora składać prenumeratę. Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie zł. 9. Adres Administracji: Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

„Normandie“? oszalał nas swymi wymiarami. Długość giganta wynosi 313,75 metrów, gdy np. Wieża Elflfa w Paryżu wysoka jest na tylko... 300 mtr. Szerokość maksymalna — 36,40 metrów, wysokość 28 i 30 metrów, zależnie w którym miejscu; zagłębiał się on będzie w wodę na 11,16 metrów. Ze względu na to musiano specjalnie pogłębiać i przystosować porty, tak w Hawrze jak i w New Yorku, pomiędzy którymi olbrzym będzie krążył. Rezerwary jego będą mogły zabrać 9.600 m. kub. maku. Ciężar ogólny statku po wykończeniu będzie więc wynosił 75.000 tonn; porównując z wieżą Elflfa, która waży 10 tys. tonn, otrzymujemy dopiero obraz jego wagi.

Sam ster „Normandie“ ma 18 mtr. wysokości, a gdyby ułożyć o bok siebie wszystkie nity, które służyły do jego budowy, to osiągnęlibyśmy wstążkę, którą żeby pociągnąć do końca, musiałby zużyć na to około 10 godzin. Wstążka miałaby 650 kilom. długości, a nitów w niej byłoby 11 milionów. Dla porównania dodamy, że w wieży Elflfa jest tylko 2 miliony nitów.

Planu okrętu robiło 25 inżynierów i 250 kreślarzy podczas pięciu lat. Zrobiono ogółem 7.000 wykresów a papier zużyty na nie reprezentuje 50.000 m. kw. przestrzeni.

„Ale też i szybkość jego będzie 30 węzłów (55 kilom. na godz.) pod czas gdy najszybszy obecnie okręt niemiecki „Bremen“ osiąga najwyżej 28 węzłów. Pozwoli mu to przejechać z Hawru do New Yorku w sto godzin.

**Wszystko porusza elektryczność.** Piękny ten statek nietylko odznaczał się będzie swym ogromem; ale również swoją techniką. Wszytko, co sztuka inżynierska ostatnio wynalazła, będzie tam zastosowane. Specjalne urządzenia przeciwpożarowe; radiotelegraf i radio telefon czynne będą cały czas przejazdu bez przerwy; 56 łodzi ratunkowych będzie można opuścić na wodę tylko za pociągnięciem specjalnych lewarków. Dwie największe z łodzi ratunkowych zaopatrzone są w potężne motory i całkowite urządzenie radiowe nadawcze i odbiorcze.

Statek poruszany będzie elektrycznością. 4-y turbiny, normalnego typu miejskiego wprowadzone w ruch maszyną parową przed stawiać będą niebawem siłę 160 tys. koni mech. Zresztą wszystko prawie na tym okręcie poruszać będzie elektryczność, tak windy, których będzie 12, jak również i kuchnia.

Słowem będzie to cudo prawdziwe duma geniuszu technicznego francuskiego.

**Luksusowe urządzenia.** Urządzenia komfortu wewnątrznego nie pozostaną w tyle za jego konstrukcją techniczną. „Normandie“, który potrafi zabrać 930 pasażerów I klasy, 680 — II i 560 — III, będzie posiadał wszystko, czego tylko najbardziej wyrafinowany milioner amerykański może zapagnąć: place tenisowe, sala gimnaścyczna, pływalnia kryta z barem kawiarnie na tarasach, nie mówiąc o apartamentach i salonach, przeznaczonych od osobistego użytku każdego poszczególnego pasażera. Będzie także kaplica i nawet ogród zimowy. Ma on być obrazem nowoczesnej sztuki francuskiej i dobrego gustu.

**Dlaczego zbudowano „Normandie“?**  
Mogłoby się zdawać dziwnem, że teraz kiedy kryzys dotknął szczególnie ciężko kompanje okretowe, Francja buduje tak olbrzymi statek. Ostrożność nakazywałaby może czekać lepszych czasów. Jednakże wiele ważnych względów spowodowało budowę giganta.

Po pierwsze kwestja prestiżu Francja ostatnio coraz bardziej traciła należne jej miejsce wśród państw o silnej flocie pasażerskiej. Okręty, dziś będące w ruchu poza „Il de France“, są stare i kwalifikują się jedynie do wycofania. Powtórnie istnieje ogólne przeświadczenie, że zanim „Normandie“ zostanie wykończony, kryzys minie i ruch pasażerski powróci do dawnego stanu. Po trzecie — im statek jest większy, tem może być szybszy i przyciągać pasażerów swoim komfortem, bezpieczeństwem, luksusem i t. p. Ogólnie biorąc, lepiej się kalkuluje.

Nakoniec istnieje, jak już wspominaliśmy, wiara w przyszłość, w zmianę może już niedługo na lepsze. A więc trzeba być przygotowanym na przyszły ruch i na przyszły „business“.

</

Z KRAJU. SPORT.

Postulaty zjazdu rzemieślników powiatu Dziśnieńskiego.

Dnia 6 b. m. w Głębokiem odbył się pierwszy powiatowy zjazd rzemieślników powiatu Dziśnieńskiego...

- 1) Pierwszy Powiatowy Zjazd Rzemieślników w Głębokiem zwraca się z prośbą do Głównego Gospodarstwa Krajowego o jaknajwyższe uruchomienie niskoprocentowanych kredytów rzemieślniczych...

6) Zjazd prosi Radę Ziemian Rzemieślniczych R. P. o poczynienie starań u odpowiednich władz...

- 7) Zjazd prosi Izbę Rzemieślniczą w Wilnie o interwencję w sprawie Izby Skarbowej...

Przed konkursem «Dziennika Wileńskiego»

W końcu tego miesiąca przystąpimy już zapewne do głosowania na dziesięciu najlepszych sportowców Wilna.

Pierwszą wiadomością zapowiadającą nasz konkurs wzbudziła zrozumiela zainteresowanie.

Wczoraj Redakcja „Dziennika Wileńskiego” otrzymała z Pokopanego, z największej w Polsce firmy nart parę „desek”.

Cracovia czy Pogoń?

Ostatnie rozgrywki piłkarskie mistrzostwo Polski nie dały nam oczekiwanego rozwiązania ciekawej sytuacji.

Im bliżej końca, tem zainteresowanie staje się większe, ale zapewne najbliższą niedzielą wyjaśni już ostatecznie, komu przypadnie tytuł mistrza Polski.

Niewykluczeniem jednakże jest, że o tytule nie zdecyduje się ma punktów, a stosunek bramek, bo jeżeli Ł. K. S. wygra oba pozostałe mecze to zdobędzie 28 pkt., gdy zaś tymczasem Cracovia zremisuje z Legią to też będzie miała 28 pkt., a Pogoń jeżeli wygra z Ruchem...

Zebrał sponą w stodole.

Przedczoraj wieczorem w stodole Jana Kowalewiczki mieszkańca z sąsiedztwa Rybaczki, gm. jażwińskiej spalił się 76-letni wólczeja i zebrał Kazimierz Wdowicz, który nie kamaj gdzie nocować, przedostał się do stodoły i znużony usnął z fajką w ustach.

ka. Jest to „Almanach fotografiki Wileńskiej”. Nagroda ta zostanie zapewne przeznaczona dla głosujących.

Spodziewać się należy, iż firmy wileńskie pójną śladem prof. Bułhaka i Braci Szyllów i również na dekl „Dziennika Wileńskiego” nagrody dla najlepszych sportowców Wilna, których ogół społeczeństwa wybierze z pośród siebie.

Redakcja „Dziennika Wileńskiego” prosi ze swej strony o możliwie szybsze nadsyłanie nagród gdyż projektuje się wzorem roku ubiegłego, wszystkie zaofiarowane nagrody wystawić w którymś z okien, a konkurs ma się przecież rozpocząć już niebawem.

W tym roku zainteresowanie konkursem będzie niewątpliwie jeszcze większe i walka będzie się toczyła o każdy punkt.

chem, co jest bardzo możliwe, też zakończy swój sezon 28 pkt.

Wówczas właśnie zadecyduje stosunek bramek, Wtedy mistrzem zostanie niewątpliwie ponownie Cracovia.

Moją jednak zająć i inne ewentualności. Przypuścimy, że Cracovia nie wygra i z Legią przegra? Wtedy Pogoń ma mrowane mistrzostwo po wygranym jednak meczu z Ruchem.

Niespodziankę zrobić może Ł. K. S., bo jeżeli Cracovia i Pogoń przegrają, a Ł. K. S. wygra dwa swoje pozostałe mecze, to będzie sensacja i Łódź pierwszy raz stanie się mistrzem.

Z powyższego widzimy, że zasadnicza walka rozegra się między Cracovią, a Pogoń. Wszystko więc zależy od pozostałych meczów.

Gdy u zola Ligi toczy się zarta walka o każdy punkt, drużyny słabsze wyprawiają hece i w sposób cyrkowy układają się wzajemnie, przeprowadzając najrozmaitsze kombinacje przed rozstaniem się z Ligą.

Zapewne smutny ten los spotka

Polonję, która ma najgorsze stanowisko. Polonja ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Czarni jeden, a 22 p. p. dwa.

W najbliższą niedzielę Legja w Warszawie rozegra mecz z Polonią. Legja postara się zapewne wygrać i układać się z Polonią nie będzie, bo chodzi jej o zblizenie się do czołowej grupy.

Garbarnia w Krakowie walczyć będzie z Ł. K. S. Lwów zaś będzie terenem walki Pogoni z Budem. Będzie to ostatni mecz Pogoni.

Czwartym meczem ligowym jest spotkanie małowartościowe Wisły z Warszawianką. Obie drużyny rozegrają przedostatnie swoje mecze. Wynik tego spotkania nie odegra żadnej roli w ukształtowaniu tabeli.

Naszym zdaniem mistrzem w tym roku zostanie Pogoń.

W niedzielę mecz boksinerski

Na ringu w Dortmundzie spotkają się w niedzielę pięściarze Polscy z bokserami Niemiec.

Zainteresowanie tym meczem jest ogromne i niewątpliwie Niemcy postarają się zwyciężyć w ogólnej punktacji, ale nie przyjdzie im to zbyt łatwo, gdyż nasi zawodnicy wrócili już do lepszej formy i będą stawiać zaciety opór bokserom Rzeszy.

Składy obu reprezentacji są następujące: waga musza Rogalski (P.) — Spannagel (N.), waga kogucia Forlański (P.) — Ziglarski (N.), waga piórkowa Sipiński (P.) — Jakubowski (N.), waga lekka Bakowski (P.) — Szmedes (N.), waga półśrednia Ganczarek (P.) — Strattman (N.), waga średnia Chmielewski (P.) — Bernlöhr (N.), waga półciężka Tomaszewski (P.) — Berger (N.), waga ciężka Stibbe (P.) — Kollhaus (N.).

Reprezentacja nasza może ulec pewnym zmianom, zwłaszcza w wadze półśredniej zamiast Ganczarka może wystąpić Majchrzycki, co jest rzeczą wątpliwą, bo Majchrzycki jest obecnie w słabej formie.

Szanse nasze są nikłe. Naszym zdaniem mecz przegramy 10 : 6, albo 12 : 4.

Powinien wygrać Chmielewski i może zremisują Forlański i Tomaszewski.

Komuniści w Polsce.

„Prawda” moskiewska z dn. 2 b. m. podaje streszczenie raportu znanego działacza komunistycznego i jednego z twórców przewrotu bolszewickiego, D. Manuilskiego, o stanie partii komunistycznej.

Ustępie, poświęcony partii komunistycznej w Polsce, zawiera informacje, że ma ona 18.000 członków, przyczem przyrost za ostatnie 6 miesięcy wynosił około 12 tys. Sprawozdawca oblicza poaźtenstwo wliczonych komunistów w Polsce na 10.000. Ogółem, zdaniem Manuilskiego, liczebność tajnych organizacji komunistycznych w Polsce wynosi około 45.000 członków.

Zdaniem Manuilskiego, polska partia komunistyczna stanowi jedyną, obok partii hiszpańskiej, przykład, jak można w trudnych warunkach politycznej pracy przeleć i ofensywnie strajki.

Silną stroną P. K. S. stanowi, zdaniem Manuilskiego, jej wpływ na masy włościańskie w Małopolsce Wschodniej i na Białej Rusi.

Słabą stroną partii stanowi nie znany jej wpływ w wielkich przedsięwzięciach, zwłaszcza w Warszawie, niedostateczny wpływ na włościanstwo Zachodniej Polski i jaskrawo występujące zaniedbanie pracy wśród wojska.

GIEŁDA.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and wheat. Includes entries for Warszawa, Londyn, Nowy York, etc.

Opór sekwestratorowi w gminie Bleilckiej.

W dniu wczorajszym w kolonii Łajkowski gm. bleilckiej rolnik Edward Karpowicz w towarzystwie kilku sekwestratorów stawiał opór sekwestratorowi i policjantom, którzy zamierzali sprzedać z licytacji mienie Kar-

powiczą za długi. Człony przy wlościan dostoł przelamany przez policjantów i licytacja odbyła się spokojnie.

Winnicy stawiania czynnego oporu władzy pocięgnięto do odpowiedzialności karnej.

Podrzucony woreczek z fałszywymi 5-cio złotówkami.

We wsi Michalszki, gm. Niezłoty Łajkowski gm. bleilckiej, znaleziono 30 fałszywych monet 5-złotowych. Okoliczności, iż monety te pozostały pewien handlarz, który u niego ostatnio nocował. Faktycznie przeprowadzone doch-

odki. Najpotężniejsze arcydzieło muzyczne wszystkich czasów orkiestra cygańska RODEGO. Uwaga! Niektóre romanse będą wykonane w języku rosyjskim. Nadpr.: Atrakcje dźwiękowe. Ceny miejsc: Parter od 49 gr. Początek o g. 4 odst. o 10.15, w dzień świąt. g. 2-j.

Dźwiękowy KINO-TEATR «HELIOS» ulica Wileńska 38, tel. 925.

Z i S. Niewzwykły film rewelacyjny głosem słynnego reżysera M. Gerynga. Największej Wytwórni Paramount SYLVIA SIDNEY. Film, porwany siłą treści i głębią gr. Symfonia przeżyć, uczuć, wrażeń i miłości.

Gehenna Kobiet. Bchaterką tego niezwykłego arcydzieła słynnego reżysera M. Gerynga.

POCO KRZYCĄCE REKLAMY? Każdy wie doskonale, że największą, najszczęśliwszą i najpopularniejszą w WILNIE jest tylko Kolektura H. MINKOWSKI, Niemiecka 35, tel. 13-17.

Dwa pokoje z wygodnymi i osobnym wejściem do wynajęcia w domu przy ul. Mickiewicza 44-11.

Mieszkania 7, 4 i 3 pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia Dąbrowskiego 10 m. 61 dom Antoniewiczów.

Dźwiękowy KINO-TEATR «PAN» ul. WIELKA 42. Tel. 528.

Z powodu wielkiego powodzenia jeszcze tylko dziś. Następnym program: Fenomenalny rewelacyjny film.

MARLENA DIETRICH w super przebraniu sezonu o którym mówili całe WILNO. BLOND VENUS.

Wszyscy tam tylko kupują losy 1-ej klasy wielkiej zreformowanej 26-ej Państwowej Loterii, która stanowi nową erę w systemie loteryjnym i daje grającemu największe szanse wygrania—każdy los może pięć razy wygrać.

Dwa pokoje z wygodnymi i osobnym wejściem do wynajęcia w domu przy ul. Mickiewicza 44-11.

Mieszkania 7, 4 i 3 pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia Dąbrowskiego 10 m. 61 dom Antoniewiczów.

Dźwiękowy KINO-TEATR «HOLLYWOOD» ul. MICKIEWICZA 22.

Dziś! Najpotężniejsze arcydzieło muzyczne wszystkich czasów orkiestra cygańska RODEGO.

ROMANSE CYGAŃSKIE. W rol. gl.: BRYGIDA HELM i JÓZEF SCHILDKRAUT.

Okazja. Sprzedaje się 4-pokojowe mieszkanie w dobrym stanie.

Okazja. Sprzedaje się 4-pokojowe mieszkanie w dobrym stanie.

Okazja. Sprzedaje się 4-pokojowe mieszkanie w dobrym stanie.

PROSZEK DO GŁOWY. USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY.

LIKWIDACJA LOMBARDU BISKUPIA 4. Ostatnie dni wyprzedaży.

do żony, do Zakopanego i przy tych swoich zmartwieńcach nie może zdobyć się nawet na parę czułych słów.

Inteligentna starsza osoba poszukuje pracy, przyjmie za gospodynią domu, lub niemi może być i na wyjazd ul. Bazylińska Nr. 4 — 26, A. Gintyllowa. gr4

Okazja. Sprzedaje się 4-pokojowe mieszkanie w dobrym stanie.

Okazja. Sprzedaje się 4-pokojowe mieszkanie w dobrym stanie.

Dr. S. Bernstejn. Choroby skórne weneryczne i moczopięciowe.

Dr. Blumowicz. Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe.

NAUKA. Francuskiego.

Wydzierżawę 1 1/2 ha ogrodu wraz z mieszkaniami. Dowiedzieć się u p. Leszczyńskiego ul. Antokolska 106.

Stolki nadające się do restauracji i piwnic tanio do sprzedania ul. Mickiewicza 24 m. 17.

Mieszkania 6 i 3 pokojowe z wygodnymi i osobnym wejściem do wynajęcia, ul. J. Koba Jasińskiego nr. 7.

Dr. Sz. Bernstejn. Choroby skórne weneryczne i moczopięciowe.

Dr. Zeldowicz. Chor. WENERYCZNE, MOCZOP. I SKORNE.

PRACA. Krawcowa pierwszorzędną siłą, szyje solidnie szybko i tanio, suknie białe od 10 zł. Wielka 2 m. 9, po godz. 6 wejście przez cukierkę.

Kupno Sprzedaż. Okazynie do sprzedania w centrum miasta docho dowia kamienica, dająca 1200 zł. miesięcznie, niedrogo, do kupna można przystąpić z niemałą gotówką.

Mieszkania i pokoje. Mieszkania trzy, pięć i sześciopokojowe odremontowane z wygodami do wynajęcia, Mickiewicza 46.

Mieszkania 6 i 3 pokojowe z wygodnymi i osobnym wejściem do wynajęcia, ul. J. Koba Jasińskiego nr. 7.

Dr. Zeldowicz. Chor. WENERYCZNE, MOCZOP. I SKORNE.

Dr. Zeldowiczowa. kobiece, weneryczne, drog mocz., prz. 12-2 i 4-6, ul. Mickiewicza 24.

Zredakowany urzędnik b. biedny prosi o łaskawą pomoc w najcięższym momencie. Od roku jest bez dachu nad głową. Łaska i oferty do Herbaclarni dla Inteligencji zalek Dobroczyńny dla Sobolewskiego.

RÓŻNE. Dla nerwowo-umysłowo chorych opieka, pielęgnacja na wsi. Potrzebna pielęgniarzka tamże. Zgłoszenia do Admin. Dz. Wil. pod „Troskliwość”.

Mieszkanie 3 pokojowe z ogródkiem. Chocimska 48. Dowiedzieć się: zalek Potulowy 4-1.

Mieszkanie 3 pokojowe z ogródkiem. Chocimska 48. Dowiedzieć się: zalek Potulowy 4-1.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

Wykłady wieczorne w godz. 5-9 trzy razy tygodniowo. Opłata zasadnicza od każdego języka wynosi 15 zł. miesięcznie.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.

H. M. STEPHENSON. 60. Na najwyższym wzniesieniu.